

O P I N I A  
o dorobku naukowym  
dr Jolanty Elżbiety Kowalskiej  
ze szczególnym uwzględnieniem rozprawy habilitacyjnej  
„Znaczenie edukacyjne projektu „Jestem fair”, opartego na idei neoolimpizmu”

Dr Jolanta E. Kowalska przystępuje do habilitacji jako znana i ceniona badaczka problematyki w naukach społecznych ważnych, zorientowanych nie tylko teoretycznie na procesy nowe i podlegające nieustannym fluktuacjom i przewartościowaniom. Należą do tych obszarów poznawczych zjawiska rozgrywające się na terenie relacji między tradycyjną kulturą (w tym sferą moralności) a kulturą fizyczną, zwłaszcza w zakresie oddziaływań współczesnego sportu, w różnych jego wymiarach, od amatorskiej zabawy dziecięcej po potężną strukturę wielkich, skomercjalizowanych widowisk.

Nauki społeczne i humanistyczne, uprawiane na uniwersytetach, dość długo próbowały ominąć ten nieznany dla siebie teren, oddając jego analizę wyspecjalizowanym uczelniom wychowania fizycznego (z chlubnymi wyjątkami – krakowskim i poznańskim z międzywojnia oraz łódzkim z okresu powojennego). Z satysfakcją należy jednak odnotować wyraźny zwrot w kierunku poszerzenia pola zainteresowań badawczych właśnie na ns uniwersyteckich kierunkach pedagogicznych, a także socjologicznych i psychologicznych (tudzież filozoficznych), poszerzając znacznie spectrum metod i narzędzi kategorialnych, w konsekwencji zatem kwestii zasad edukacyjnych. Uniwersytet Łódzki, z którego wywodzi się habilitantka, jest tych zmian dobrym przykładem, ona zaś sama – ze swym dorobkiem publikacyjnym - stanowi żywe potwierdzenie trafności wyboru ważnej poznawczo i aplikacyjnie tematyki. Warto też zauważyć, iż podjęty przez dr Kowalską trud badawczy wyznaczony został zarówno przez zaufanie do metod klasycznej pedagogiki (rodzinno-szkolnej zwłaszcza), jak i przez wkroczenie na tereny pogranicza socjologicznego i psychologicznego oraz, co kwituje ze specjalnym uznaniem - aksjologicznego, nie omijając, rzecz jasna, tradycyjnego w polskich warunkach pola, uprawianego przez nauki o kulturze fizycznej.

Wieloletni i bogaty dorobek dr Kowalskiej powstawał i rozwijał się - ilościowo i problemowo zarazem – przez wiele lat, obejmując 88 pozycji, w tym 76 opublikowanych po doktoracie. Ten imponujący zestaw formował się sukcesywnie, w pierwszym okresie przede wszystkim w ramach we współpracy z profesorem Zofią Żukowską, niestrudzoną propagatorką idei „czystej gry” jako instrumentu wychowawczego szerokiego zasięgu, przekraczającego daleko granice sportu, zwłaszcza Coubertinowskiej, romantycznej koncepcji neoolimpizmu. Dzięki rzetelnej i samodzielnej pracy badawczej dr Kowalska mogła znacznie wzbogacić nie tylko swój warsztat naukowy, lecz również twórczo rozwinąć koncepcje promotorki swego doktoratu, sięgając w rejony dotąd niedostatecznie zbadane, tworząc zarazem perspektywy znacznie szerszego ujęcia relacji między zasadą uczciwości w sporcie a dziedzinami różnorodnych jej zastosowań na terenie życia społecznego w szerszym zakresie. Publikacje dr Jolanty Kowalskiej wpisują się w znany powszechnie pogląd Aleksandra Kamińskiego o roli czynników pozaszkolnych w kształtowaniu moralnego wyposażenia dzieci i młodzieży, a także przez pokolenie uczonych związanych ze szkołą profesora Wołoszyna (tak się złożyło, że Kamińskiego i Wołoszyna miałem zaszczyt znać osobiście).

Dr Kowalska jest więc niewątpliwie jedną z czołowych kontynuaterek tego nurtu, znaną także ze swej aktywności i wysoce cenioną jako specjalistka w zakresie tworzenia i wdrażania programów edukacyjnych, przekraczających ramy spekulatywnych, czystych teorii, a tym samym bramy uczelni. Zyskała i potwierdziła swój autorytet angażując się od lat w prace Polskiego Klubu Fair Play. Jest też est członkiem Polskiej Akademii Olimpijskiej, prezentując swe dokonania w tym prestiżowym środowisku badawczym i edukacyjnym zarazem. Jej pozycja wyrasta z uznania solidnego wkładu publikacyjnego i aktywności konferencyjnej,

zarówno w skali środowiskowej i krajowej, jak i międzynarodowej, w moim przekonaniu wystarczającej wedle standardów habilitacyjnych.

Głównym obszarem zainteresowań łódzkiej badaczki jest przede wszystkim sfera relacji między uczestnictwem w sporcie a poglądami i postawami etycznymi w najszerszym wymiarze, a więc nie tylko w samym sporcie i jego okolicach, lecz nade wszystko w życiu poza stadionem. Związek zależności ujęty zostaje zatem – co warte szczególnego podkreślenia - zarówno z wnętrza i w aspekcie bezpośredniego uczestnictwa w rywalizacji sportowej, jak i w ujęciu szczególnej aktywności reaktywnej, mianowicie w sportowym kibicowaniu (fizycznie biernym, acz emocjonalnie nieraz nadaktywnym w swej destruktywności). Habilitantka należy od dawna, zwłaszcza w tym drugim obszarze, do najlepszych w Polsce znawczyń zjawisk patologii zachowań i edukacji profilaktycznej. Uchodzi też za osobę niezwykle rzetelną i wolną od zalecania rozwiązań a priori oraz promowania środków niedostatecznie zbadanych empirycznie. Całość jej dokonań badawczych – z rozprawą habilitacyjną na czele - stanowi potwierdzenie godnej pochwały postawy, istotnej przecież nie tylko w sferze poznania czystego, ale również w zakresie edukacyjnej praktyki. Wypada dodać, iż prace dr Kowalskiej są pilnie śledzone przez ekspertów z ośrodków prewencji i bezpieczeństwa na stadionach, otwierając drogę przedsięwzięciom o długofalowym oddziaływaniu wychowawczym.

Zdecydowana większość jej publikacji zamieszczona została w czasopismach i wydawnictwach, recenzowanych, zarówno krajowych jak i zagranicznych. Część tomów zbiorowych ukazała się pod jej redakcją naukową, potwierdzając jej merytoryczne i warsztatowe kompetencje oraz organizacyjną sprawność. walory, które ujawniała w zespołowych badaniach, . Rozwój naukowy dr Kowalskiej formował się sukcesywnie i harmonijnie, łącząc cechy jej osobowości i specyfikę uprawianej dyscypliny, żądającej skrupulatności i cierpliwości realizacyjnej, nie tolerującej natomiast spektakularnych przyśpieszeń w naturalnym procesie dojrzewania łódzkiej badaczki, rozwijającym się zatem w spokojnym rytmie rzetelnej pracy.

Naturalnym zwieńczeniem tego etosu stała się rozprawa habilitacyjna dr Jolanty Kowalskiej, stanowiąca z jednej strony, akt zamknięcia etapu dojrzewania naukowego, z drugiej zaś podstawę afirmatywnej decyzji o nadaniu Autorce stopnia naukowego doktora habilitowanego. Starannie wydana książka o edukacyjnym projekcie [„Jestem fair” skupia w sobie - i potwierdza zarazem - wszystkie zalety warsztatu naukowego autorki, rozległość intelektualnych horyzontów, erudycyjne przygotowanie, dyscyplinę myśli oraz zalety pisarskie autorki. Rozprawa budzi szacunek zarówno w warstwie ideowej, ściśle aksjologicznej, a więc zawartością generalnych poglądów na sens i potrzebę budowania pozycji dla społecznie zorientowanych, w tym edukacyjnych wartości, etycznych w szczególności, reprezentowanych przez zasadę uczciwości i zestaw innych walorów humanistycznej aksjofery (gdzie obok uczciwości i czyli czystości gry, chodzi też z pewnością o równość, sprawiedliwość, wolność, szacunek wzajemny, braterstwo i przyjaźń, a także o szereg towarzyszących im przymiotów osobowych).

Stanowisko aksjologiczne i własne preferencje przedstawiła autorka w sposób bezpośredni w części pierwszej rozprawy, odwołując się do myśli Coubertina oraz plejady późniejszych kontynuatorów i komentatorów wizji Francuza, w tym licznej grupy polskich autorów, wpisanych w główny nurt neoolimpizmu (dodam: z przewagą refleksji pedagogicznej, z rzadszym nawiązaniem do filozofii sportu, zwłaszcza etyki. Część druga rozprawy, sprawozdawcza i wnioskowa, opisująca ogólny zamysł, założenia i wykorzystanie przyjętych metod badawczych, przede wszystkim zaś analizująca ich efekty w realizacji projektu edukacyjnego „Jestem fair” - przesycona również ocenami wartościującymi - potwierdza teoretyczne oczekiwania koncepcji edukacji olimpijskiej. Książka sprawia w związku z tym nader korzystne wrażenie w zakresie kompozycji wątków i przejrzystości wywodów; wstępne, ogólne rozważania stanowią logicznie uzasadnioną podbudowę części empirycznej, ta zaś posiłkuje się swobodnie zestawem kategorii, rzetelnie przygotowanych przez myśl teoretyczną. Nie jest to zaleta częsta. Autorce udało się połączyć obydwie punkty widzenia o kierunki wyводу: ten prowadzący od podstaw teorii ku pragmatyce wychowawczej i ten, który wiedzie od empirycznych detali czyli jednostkowych i zbiorowych zachowań do generalizacji, od powielanych gestów sytuacyjnych aż do wzlotu ku uniwersalnym prawom.

Charakterystyczną cechą warsztatu dr Kowalskiej jest jej metodologiczna otwartość, wyrażająca się w swobodnym acz krytycznym stosunku do zagadnień pogranicza, przede wszystkim twórczej koegzystencji i współpracy z dokonaniem innych dziedzin społecznych nauk. Rozległość perspektyw i precyzja kategorii pozwala autorce habilitacji nawiązywać śmiało do literatury psychologicznej i socjologicznej, a także, co uznaje za wartość specjalną, do filozofii, w tym wprost do aksjologii sportu. Na tym terenie rozgrywa się nie tylko spór o pojęcia, lecz o fundamentalne kwestie, związane z przesłaniem idei „fair play” (czy też szerzej: postawy fair we wszystkich, dowolnych sytuacjach życiowych).

Interesujące i sprawnie prowadzone rozważania dr Kowalskiej podejmują szereg problemów etycznych, nota bene różnej wagi i jakości, rozmaitego też natężenia wartościujących emocji, ale i stopnia trudności w znajdowaniu właściwych recept. Niektóre są obecne od dawna w literaturze, inne pojawiają się w toku kolejnych doświadczeń, w tym także wywoływanych przez świadome stawiane zadań w danym projekcie badawczym. Należą do nich pytania o rozwiązania nieskomplikowanych, standardowych dylematów etycznych i obyczajowych, choć również znacznie trudniejsze kwestie wyboru dróg życiowych, nade wszystko zaś swoistości porządku rozstrzygnięcia konfliktów nie tylko między ewidentnym dobrem i równie oczywistym złem, lecz też między wyższym i niższym dobrem, oraz między większym i mniejszym złem (jeśli zdarzy się taka konieczność).

Zarówno sport jak i życie całe wymagają podobnej otwartości na wartości. Gotowości i pewności w stosowaniu właściwych kryteriów, tudzież osobistej odwagi w podejmowaniu decyzji. Szczególnym przypadkiem staje się - wedle autorki - zbadanie fundamentalnej relacji między jednostką a grupą społeczną. Odwołując się do własnych badań, Jolanta Kowalska w sposób przekonujący dowodzi tezy, że bardziej wartościowe rezultaty w formowaniu postawy fair przynosi rozwiązanie socjocentryczne, sprawdzalne w stosunkach współpracy z innymi, znacznie lepiej niż izolacja i samotne zmaganie się ze słabościami charakteru lub impulsami krótkotrwałych korzyści. Choć zasada „fair play” odwołuje się do etosu rycerskiego i wzorca arystokratycznego dżentelmena, to co najmniej równie mocne wydają się korzenie demokratyczne oraz etyka partycypacji zespołowej.

Rozprawa dr Kowalskiej wpisuje się jednoznacznie w główny nurt osiągnięć pedagogiki sportu, aczkolwiek ma znaczenie, jak wcześniej wspomniałem, również dla innych nauk społecznych i humanistycznych. Mieści się też częściowo w rejonach wyznaczonych przez antropologię filozoficzną, aksjologię i etykę. Tam też należy szukać standardowych i innych, a możliwych interpretacji zasady „fair play” oraz ogólnej normy życia uczciwego. Podążając za częścią opracowań i podręczników oraz obiegowych znaczeń (obecnych także w mediach), autorka pozostawia jednak pewne wątpliwości w rozwiązaniu kwestii podmiotowej interioryzacji i podmiotowego sprawstwa względem zasięgu i mocy arbitrażu regulaminowych norm, często wysuwanych na plan pierwszy, a w wersjach uproszczonych na jedyny w użyciu regulator czystości gry. Powiada się wtedy, że grać fair to tyle co zgodnie z przepisami regulaminu, z ewentualnym dodatkiem powinności kodeksu ogólnych zasad etycznych, czyniąc układem odniesienia literę normy, pomijając zaś odpowiedzialność realnego człowieka za swój czyn, nawet tak dalece, jak wskazuje na to kategoryczny imperatyw moralny Kanta. Sportowiec winien tedy postępować tak, jak chciałby, aby i jego samego i wszystkich innych potraktowano tak, jak on to swym postępkem wyznaczył w danej sytuacji (a więc zasadę powszechną, niczym prawo przyrody). Byłbym wielce usatysfakcjonowany, gdyby dr Kowalska potwierdziła bardziej zdecydowanie takie, bądź zbliżone stanowisko w kwestii podmiotowości aksjologicznej.

Krytyczny ten akcent rozciąga się również w stronę problemu istoty, a może lepiej: granic uczciwości, kontrastującej z porzuceniem motywu prawa do inteligentnej riposty w grze, kamuflażu, zwodu i taktycznej aktywności. W niektórych dyscyplinach, czynnik ten kształtuje istotę walki (nie tylko sprawność cielesną, ale i zdolności umysłowe). Jest to zagadnienie niechętnie skąd inąd podejmowane przez wielu teoretyków „czystej gry”, kwestionując czystość gier wojennych (Dawida przeciw Goliatowi, fortelu Odysa z koniem trojańskim, albo plebejskiego sprytu szewczyka, który pokonał smoka wawelskiego), wymagając natomiast o wiele

subtelniejszych analiz. Dr Kowalska nie uczyniła tej kwestii priorytetową, co zrozumiałe, zapewne jednak zechce powrócić do niej w przyszłych pracach. Zagadnienie to jest ważne, nie tylko z antropologicznego i etycznego punktu widzenia, lecz także edukacyjnego z pewnością.

Projekt [”Jestem fair”, stawiając wiele pytań, przyniósł wszelako także wiele cennych odpowiedzi, zgodnie z założeniami i treścią hipotez. Wsparty o bogate i zróżnicowane piśmiennictwo stał się podstawą wielce udanej rozprawy habilitacyjnej, zachęcającej do powtórzenia podobnych badań w innych środowiskach. Sprawdziła się generalna myśl dr Kowalskiej, iż poprzez dobrze zorganizowaną, sportową zabawę można skutecznie kształtować charaktery, poglądy i osobowości dzieci i młodzieży, nawet na tak szczególnym terenie, jaki wyznacza etyka czystej gry. Efekty finalne przyniesie, oczywiście, dopiero przyszłość. Autorka, która także jest specjalistką od ciemnych obrzeży sportu, z pewnością jest wolna od poczucia wishful thinking.

Godne uznania są zalety formalne rozprawy. Strona językowa, podobnie jak kompozycyjna i redakcyjna nie budzą zastrzeżeń. Podobnie kontekst erudycyjny, wykorzystany w pełni, acz bez niepotrzebnego nadmiaru. Solidność i rzetelność warsztatowa cechują zresztą większość dorobku naukowego habilitantki.

## KONKLUZJA

Proces rozwoju naukowego dr Jolanty Elżbiety Kowalskiej przebiegał stopniowo, rytmicznie i bez widocznych okresów zakłóceń lub zastoju (choćby z powodu opieki nad dziećmi i zaangażowaniem w pracy dydaktycznej). Dr Kowalska jest dziś badaczką dojrzałą, o poważnym dorobku i wyrazistym profilu zainteresowań, wysokich kompetencjach metodologicznych i szerokich horyzontach intelektualnych. Dojrzałość osiągnęła przede wszystkim w wyniku samodzielnego trudu badawczego, znaczonego cennymi publikacjami, a także solidną i dobrze ocenianą pracą dydaktyczną oraz zaangażowaniem w ruchu olimpijskim.

Ocena końcowa jest więc oczywista. Uznaję dorobek badawczy dr Jolanty E. Kowalskiej, w szczególności jej pracę habilitacyjną za wystarczającą podstawę nadania jej w pełni zasłużonego stopnia naukowego doktora habilitowanego w zakresie nauk społecznych

Prof dr hab. Józef Lipiec

